

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/429,Otwarcie-wystawy-Sprawiedliwi-wsrod-Narodow-Swiata-Rzeszow-15-czerwca-2004-r.html>
07.03.2026, 13:11

Otwarcie wystawy „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” – Rzeszów, 15 czerwca 2004 r.

15.06.2004

Polacy pomagali Żydom podczas wojny, choć groziła za to kara śmierci – o tym wie większość z nas. Jednak mało kto potrafi podać konkretne przykłady takiej pomocy, zwłaszcza w odniesieniu do Rzeszowszczyzny. W związku z tym Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie przygotował wystawę „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”, która dokumentuje pomoc udzielaną przez Polaków żydowskim mieszkańcom Rzeszowszczyzny w latach 1939-1945.

Otwierając 15 czerwca br. w Galerii Miejskiej w rzeszowskim Ratuszu wystawę, Prezes IPN Prof. Leon Kieres powiedział, że mimo kary śmierci grożącej każdemu, kto udzieli Żydom pomocy lub schronienia „wielu Polaków zdobywało się na przełamanie strachu przed możliwymi konsekwencjami i w imię miłości bliźniego bądź w odruchu solidarności z prześladowanymi udzielało Żydom pomocy.” Prezes IPN przypominał, że tytułem "Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata" wyróżnionych zostało ponad 190 mieszkańców Podkarpacia. Odczytany został również list, w którym Prezydent Miasta Rzeszowa Tadeusz Ferenc wyraził życzenia, by zorganizowana przez IPN uroczystość, „będąc hołdem dla ofiar wojny i dla »Sprawiedliwych«, była dla wszystkich także prawdziwą i potrzebną lekcją historii.” Wreszcie dr Elżbieta Rączy, współautorka wystawy, omówiła ją krótko i zaprosiła do obejrzenia.

Dzięki szeroko zakrojonym poszukiwaniom w archiwach i muzeach oraz w zbiorach osób prywatnych, na wystawie zgromadzone zostały unikalne zdjęcia, dokumenty i relacje. Wśród nich są np. odnalezione w archiwum rzeszowskiego Oddziału IPN oryginalne wyroki śmierci wydane przez Specjalny Sąd Niemiecki na Polaków za ukrywanie Żydów czy afisze informujące o wykonaniu kary śmierci na osobach udzielających ludności żydowskiej schronienia. Najczęściej jednak sprawcy takich „przestępstw” rozstrzeliwani byli na miejscu. Obowiązywała przy tym zasada odpowiedzialności zbiorowej, zdarzało się więc – jak w przypadku rodziny Ulmów z Markowej, której poświęcona została osobna paleta – że śmierć ponosiła cała rodzina, a nawet sąsiedzi.

Mimo to spora grupa Polaków z różnych względów, m.in. religijnych i humanitarnych, z powodu współczucia oraz dzięki dużej odwadze cywilnej, brała udział w ratowaniu konkretnych osób narodowości żydowskiej. Najczęściej była to pomoc doraźna, jednorazowa, wynikająca z potrzeby chwili, jak np. wskazanie drogi ucieczki przed obławą czy obdarowanie jedzeniem. Zaprezentowane zostały także formy pomocy stałej, która polegała na wyrabianiu dla Żydów tzw. aryjskich papierów, wyszukiwaniu im odpowiednich mieszkań, staraniach o pracę czy długotrwałym ukrywaniu w przemyślnie zbudowanych kryjówkach w domach, zabudowaniach gospodarczych czy w lasach (na potrzeby wystawy odtworzono taką przykładową kryjówkę). Na otwarcie wystawy przybyła pani Helena Szydło, która wraz z rodzicami i dwójką rodzeństwa w Żeglach koło Krosna ukrywała przez całą okupację głuchoniemego Żyda Jana Fessela, a także pani Grażyna Pieniądz, której rodzice udzielali schronienia Żydom w Rzeszowie.

Zdarzały się miejscowości – jak np. Głuchów koło Łańcuta – gdzie w ukrywanie Żydów zaangażowana była nawet cała społeczność.

Opracowana została mapa miejscowości Rzeszowszczyzny, w których ukrywano ludność

żydowską, z założeniem, że w przyszłości będzie ona uzupełniana o nowe miejsca.

Przynajmniej pewna część osób ukrywających Żydów powiązana była w różny sposób z polskimi organizacjami podziemnymi, głównie AK i BCh. W niektórych wsiach, jak np. Gać, Kolbuszowa Górna i Dolna, Przewrotne czy Poręby Dymarskie, Żydzi znajdowali się pod opieką polskiego podziemia. Tam dodatkowo ostrzegano Polaków ukrywających ludność żydowską przed łapaniami czy rewizjami policji niemieckiej i granatowej.

Ukazany został także udział duchowieństwa świeckiego i zakonnego w akcji ratowania Żydów. Przodowały w tym siostry zakonne, które ukrywały w prowadzonych przez siebie ochronkach, szkołach i szpitalach żydowskie dzieci. Męskie i żeńskie klasztory stały się miejscem schronienia wielu Żydów. Na ekspozycji przedstawiono tylko niektóre przypadki pomocy świadczonej przez zgromadzenia zakonne pracujące na Rzeszowszczyźnie. Spośród zgromadzeń zakonnych, które niosły różnego typu pomoc Żydom, na otwarciu wystawy reprezentowane były siostry służebniczek ze Starej Wsi oraz siostry niepokalanki z Jarosławia.

Również księża świeccy piętnowali niechrześcijańskie zachowania niektórych parafian w stosunku do ludności żydowskiej, wydawali Żydom metryki chrztu, ukrywali ich w budynkach parafialnych, dożywiali, dostarczali im tzw. aryjskie dokumenty, a nieraz nawet pomagali w ucieczkach z gett. Przypomniano postaci duchownych, którzy zapłacili za tę pomoc pobytem w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Polaków narażających własne życie w celu ratowania od śmierci ludności żydowskiej wielokrotnie uhonorowano odznaczeniem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, przyznawanym przez Muzeum Bohaterów i Męczenników Holocaustu Yad Vashem w Jerozolimie. Sporządzony został – z konieczności niepełny – wykaz 192 osób (91 rodzin) z terenów Rzeszowszczyzny odznaczonych takim medalem. Na zaproszenie rzeszowskiego Oddziału IPN w uroczystym otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele rodzin uhonorowanych tym medalem: pani Maria Czajkowska, której rodzina w Zręcinie pod Krosnem przez dwa lata ukrywała dziewięciu Żydów oraz pan Kazimierz Hrycko, którego rodzice Maria i Franciszek przechowywali Żydówkę w Dynowie.

Ekspozycję można zwiedzać w Galerii Miejskiej w podziemiach rzeszowskiego Ratusza (Rynek 1) do 15 lipca br.

Osoby uczestniczące w otwarciu wystawy przeszły następnie do sali obrad Rady Miasta w budynku rzeszowskiego Ratusza, gdzie rozpoczęły się wykłady otwarte na temat pomocy udzielanej przez ludność polską Żydom na terenie Generalnego Gubernatorstwa w czasie okupacji niemieckiej. Wcześniej głos zabrał ordynariusz diecezji rzeszowskiej ks. bp Kazimierz Górny, który z wdzięcznością odniósł się do podjęcia przez IPN tematu pomocy udzielanej przez Polaków ludności żydowskiej podczas okupacji, „bowiem jest to dowód, że dwie nacje – Polacy i Żydzi – żyli tutaj jak bracia i oddawali życie za to tylko, kim byli”.

Zapowiedziany programem wykład prof. Władysława Bartoszewskiego – przewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa – zatytułowany „Rada Pomocy Żydom »Żegota« w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego” zamienił się w swobodną, barwną, pełną dygresji, niezwykle ciekawą opowieść m.in. o osobistych doświadczeniach prelegenta związanych z jego pracą w „Żegocie”.

Po przerwie głos zabrał dr Jan Żaryn z Biura Edukacji Publicznej IPN, który przedstawił udział działaczy obozu narodowego w ratowaniu Żydów w czasie II wojny światowej. Następnie Łukasz Roszkiewicz z Komitetu dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów omówił konsekwencje podjęcia decyzji o ratowaniu Żydów w czasie II wojny światowej na tle działań okupanta

niemieckiego.

Po krótkiej dyskusji na temat: „Stronnictwo Narodowe a sprawa pomocy Żydom podczas okupacji”, głos zabrała m.in. siostra Maria Ena ze Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP, która w poruszający sposób opowiedziała o swoich osobistych doświadczeniach związanych z pomaganiem Żydom w czasie II wojny światowej (w domu zakonnym w Warszawie, gdzie wówczas przebywała, siostry ukrywały 38 osób – dorosłych i dzieci). Siostra Ena podziękowała także za dobrą, życzliwą atmosferę podczas wykładów zorganizowanych przez IPN.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



Słup ogłoszeniowy z afiszami informującymi o karach grożących Polakom za pomaganie Żydom.



Paleta przedstawiająca m.in. publiczne egzekucje wykonywane na Polakach pomagających Żydom wbrew zarządzeniom niemieckim.